



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Warszawa, dnia 14 sierpnia 2006 r.

RPO-538178-VI-06/ST

00-090 Warszawa Tel. centr. 022 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 022 827 64 53

Sąd Najwyższy

Izba Cywilna

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w wykładni art. 252 § 1 w związku z art. 250 pkt 1 Kodeksu spółek handlowych

wnoszę o

rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego :

Czy osoby wymienione w art. 250 pkt 1 k. s. h. nie będące współnikami tracą przewidzianą art. 252 § 1 k. s. h. legitymację procesową do wytoczenia powództwa o

stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą z chwilą odwołania z funkcji ?

Uzasadnienie

Na tle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego ujawniły się rozbieżności w wykładni art. 252 § 1 w związku z art. 250 pkt 1 Kodeksu spółek handlowych dotyczące legitymacji procesowej członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą, w sytuacji gdy członek ów został odwołany z zarządu. Kwestia ta, mająca zasadnicze znaczenie z punktu widzenia gwarancji ochrony praw obywatelskich, w tym przypadku gwarancji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), wymaga wobec rysujących się w tym zakresie rozbieżności, jednoznacznego rozstrzygnięcia.

Pod rządami przepisów Kodeksu handlowego w wyrokach z dnia 31 stycznia 1997 r. (sygn. akt II CKN 68/96) oraz z dnia 11 stycznia 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1503/00, OSNC z 2002 r., Nr 11, poz. 136) Sąd Najwyższy uznał, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie będący jej wspólnikiem traci legitymację do zaskarżenia uchwał wspólników na podstawie art. 240 § 2 pkt 1 k. h. z chwilą odwołania go z zarządu. Również w uchwale z dnia 17 lutego 2004 r. (sygn. akt III CZP 116/03) Sąd Najwyższy podtrzymał na gruncie art. 252 § 1 w zw. z art. 250 pkt 1 k. s. h. powyższy pogląd. We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, iż członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością traci legitymację przewidzianą w art. 252 § 1 w związku z art. 250 pkt 1 k. s. h. do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą- z chwilą odwołania go z funkcji.

Z kolei w wyroku z dnia 13 lutego 2004 r. (sygn. akt II CK 438/02, OSP z 2006 r., Nr 5, poz. 53) Sąd Najwyższy uznał, że wykładnia systemowa i celowościowa art. 422 § 2 pkt 1 (art.

250 pkt 1) k. s. h. przemawia za uznaniem uprawnienia byłego członka zarządu lub rady nadzorczej do zaskarżenia na podstawie art. 425 (252) k. s. h. uchwały walnego zgromadzenia w przedmiocie udzielenia mu absolutorium.

Linia orzecznicza, według której członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie będący jej współnikiem traci prawo do zaskarżenia uchwały współników z chwilą odwołania go z zarządu oparta została przede wszystkim na gramatycznej wykładni art. 252 § 1 w zw. z art. 250 pkt 1 k. s. h. W powoływanej uchwale z dnia 17 lutego 2004 r. (sygn. akt III CZP 116/03) Sąd Najwyższy wskazał, iż skoro „...przepis art. 250 pkt 1 k. s. h. stanowi, że prawo to przysługuje członkom organów spółki, a więc także członkom zarządu spółki, to lege non distinguente uprawnienie to nie może przysługiwać osobom, które skutecznie zostały odwołane ze składu zarządu. Chodzi przy tym o status tej osoby w chwili wytoczenia powództwa, a nie w chwili podjęcia uchwały przez współników. Odmienne stanowisko oznaczałoby, że byli członkowie zarządu mogliby skarżyć uchwały podjęte w okresie trwania ich mandatu w sytuacji, w której następnie zostali skutecznie odwołani, a w ich miejsce zostały powołane nowe osoby, których legitymację do zaskarżenia wymienionych uchwał nie sposób kwestionować w świetle art. 250 pkt 1 k. s. h.” W omawianej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził także, że „...sąd oceniając legitymację procesową „odwołanego” członka zarządu do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały powinien przyjmować, że w świetle tej uchwały nie ma on legitymacji czynnej w tej sprawie, pomimo tego, iż jest to uchwała, której ocena ważności decyduje bezpośrednio lub pośrednio o statusie powoda jako członka zarządu. Ochrony przed takim odwołaniem członkowie zarządu mogą poszukiwać tylko w drodze zainteresowania współników lub innych uprawnionych do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności tej uchwały. Takie rozwiązanie nie jest pozbawione uzasadnienia, rzecz w tym, że nie można

narzucąc spółce osoby, która ma pełnić funkcję członka zarządu, jeżeli nikt poza nią, nie jest tym zainteresowany."

Odmienna argumentacja legła u podstaw poglądu zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 r. (sygn. akt II CK 438/02), dopuszczającego prawo byłego członka zarządu lub rady nadzorczej do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia (zebrania wspólników). Sąd Najwyższy uznał w wymienionym wyroku, iż „...artykuł 425 (252) k. s. h. dotyczący uchwały sprzecznej z ustawą nie wymienia interesu spółki jako przesłanki zaskarżenia uchwały. (...) Nawet w przypadku odwołania członków zarządu uchwałą dotkniętą wadą przewidzianą w art. 422 § 1 (art. 249 § 1) k. s. h. zaskarżenie tej uchwały przez odwołane osoby może leżeć w interesie spółki; jest tak, gdy wadliwa decyzja większości wspólników podporządkowana została interesom określonej ich grupy lub jednego ze wspólników. Poza tym uznanie, że legitymowane do zaskarżenia uchwały o odwołaniu członków zarządu lub rady nadzorczej są także osoby nią odwołane, dobrze harmonizuje z charakterem sankcji wynikających z art. 422 § 1 (art. 249 § 1) i 425 § 1 (art. 252 § 1) k. s. h. W razie uwzględnienia powództwa, osoby, których dotyczyła uchwała o odwołaniu, powinny być traktowane tak, jakby ta uchwała nie była w ogóle podjęta, a więc jako zachowujące dotąd przez cały czas swą funkcję, czyli zachowujące ją także w chwili wytoczenia powództwa. Odmowa przyznania im uprawnienia do zaskarżenia uchwały o odwołaniu oznaczałaby praktycznie rzecz biorąc niezaskarżalność tej uchwały, nawet w razie jej sprzeczności z ustawą."

Również w doktrynie nie ma jednolitych poglądów na kwestię czy odwołany członek zarządu (rady nadzorczej) posiada samodzielne uprawnienie do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników podjętej w okresie pełnienia przez niego funkcji. W głosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r. (sygn. akt III CZP 116/03) B. Draniewicz (Prawo Spółek 2005/5/51) opowiedział się za tym, że członkom

zarządu przysługuje legitymacja czynna do zaskarżenia uchwały wspólników po ich odwołaniu. Zdaniem B. Draniewicza „...w przypadku wniesienia powództwa przez rzekomo „odwołanego” członka zarządu o stwierdzenie nieważności uchwały, sąd, aby oddalić powództwo z powodu braku legitymacji czynnej, musi ustalić, iż przeciwnie do twierdzeń występującego z powództwem uchwała była ważna, co implikuje, iż został on skutecznie odwołany. Wtedy sąd rozpoznający sprawę oczywiście oddali powództwo z powodu właśnie braku legitymacji czynnej. Jeżeli jednak zarzut zostanie potwierdzony, sądowi nie pozostaje nic innego, jak stwierdzenie nieważności uchwały zgodnie z żądaniem powództwa.”

Inni zwolennicy dopuszczalności zaskarżenia uchwały przez osobę odwołaną już ze składu organu spółki wiążą ową dopuszczalność z występującą po stronie tej osoby kategorią interesu prawnego. Jak pisze K. Rudnicki (por. „Odwołanie członka zarządu spółki kapitałowej a zaskarżenie uchwały zgromadzenia tej spółki”, Przegląd Sądowy z 2005 r., Nr 6, s. 80) „...podzielam argumentację, że osoba odwołana ze składu zarządu spółki może mieć i ma interes prawny w kwestionowaniu decyzji zgromadzenia w sytuacji, gdy decyzja ta wpływa na inne relacje między tą osobą a spółką i jej wspólnikiem, tj. przede wszystkim na jej ewentualną odpowiedzialność wobec spółki.”

Z kolei Z. Kuniewicz w aprobującej glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1503/00, OSP z 2003 r., Nr 2, poz. 21) wyraził pogląd, że odwołani członkowie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie mogą zaskarżyć uchwały o odwołaniu, gdyż uprawnienie to przysługuje osobom, które pełnią funkcje zarządców w chwili wytoczenia powództwa. Według autora glosy, z chwilą gdy odwołanie staje się skuteczne, gasną uprawnienia i obowiązki, które są związane z funkcją członka zarządu. Zbieżne stanowisko zajmuje również A. Kidyba (por. komentarz do art. 250 k. s. h. <w:> „Kodeks spółek handowych. Komentarz”, Zakamycze 2005), według którego członkowie organów wymienieni w art. 250 pkt 1 k. s. h. muszą w dacie wytoczenia powództwa pełnić

swoją funkcję. Natomiast niepełnienie funkcji pozbawia te osoby możliwości wystąpienia na drogę sądową.

Rozstrzygnięcie istotnej z punktu widzenia konstytucyjnych gwarancji prawa dostępu do sądu kwestii, będącej przedmiotem rozbieżnych wypowiedzi orzecznictwa sądowego oraz doktryny, wymaga odwołania się do treści przepisów będących przedmiotem kontrowersji.

Stosownie do art. 250 pkt 1 k. s. h. prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje zarządowi, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom. Wymieniony krąg podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa stanowi wierne powtórzenie poprzednio obowiązującego w tym zakresie art. 240 § 3 pkt 1 k. h. W myśl zaś art. 252 § 1 k. s. h. osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Przepisu art. 189 k. p. c. nie stosuje się.

Literalne brzmienie art. 250 pkt 1 k. s. h. powoduje - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - iż nie powinno budzić wątpliwości, że legitymacja do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników przysługuje wyłącznie osobom, które w dniu wytoczenia powództwa posiadają status członka zarządu (rady nadzorczej, komisji rewizyjnej). Legitymacja ta została bowiem przyznana ze względu na pełnione przez te osoby funkcje, a zatem utrata funkcji powoduje utratę uprawnień do zaskarżenia uchwały wspólników. Gramatyczna wykładnia art. 250 pkt 1 k. s. h. nie rozwiązuje jednak wszystkich problemów, jakie wiążą się z zagadnieniem ochrony interesów prawnych osób, które przestały pełnić funkcję w jednym z wymienionych organów spółki. W szczególności wyjaśnienia wymaga to, czy brak legitymacji procesowej tych osób wynikający z treści art. 252 § 1 w związku z art. 250 pkt 1 k. s. h. definitywnie zamyka drogę do wytoczenia powództwa przeciwko spółce o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą także wówczas, gdy uchwała to godzi w ich interes prawny. Zagadnienie to, jakkolwiek formalnie wykracza poza

ramy rysujących się rozbieżności w wykładni prawa, nie może - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - zostać całkowicie pominięte. W istotny sposób rzutuje bowiem na sposób interpretacji art. 252 § 1 w zw. z art. 250 pkt 1 k. s. h.

W tym miejscu należy wskazać, iż pod rządami Kodeksu handlowego Sąd Najwyższy przyjmował (por. wyrok z dnia 14 kwietnia 1992 r., sygn. akt I CRN 38/92, OSNC z 1993 r., Nr 3, poz. 45), iż legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały wspólników przysługuje każdemu, kto ma w tym interes prawny (art. 189 k. p. c.). Obecnie jednak, ze względu na treść art. 252 § 1 zdanie drugie k. s. h., w przypadku wytoczenia powództwa przez osoby wymienione w art. 250 k. s. h. przepisu art. 189 k. p. c. nie stosuje się.

Wyłączenie stosowania art. 189 k. p. c. zawarte w art. 252 § 1 zdanie drugie k. s. h. można jednak interpretować w dwojaki sposób. Po pierwsze, uznając, iż w tej kategorii spraw w ogóle nie ma zastosowania art. 189 k. p. c. Po drugie, że art. 189 k. p. c. nie ma zastosowania wyłącznie do osób wymienionych w art. 250 pkt 1 k. s. h., a zatem osoby te wytaczając powództwo przeciwko spółce o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą nie muszą wykazywać własnego interesu prawnego, gdyż w ten sposób realizują ochronę interesu samej spółki. Oznaczałoby to jednak, że inne osoby, w tym osoby odwołane ze składu organów spółki, mogłyby wytoczyć powództwo przeciwko spółce o ustalenie nieistnienia uchwały, o ile posiadałyby interes prawny w rozumieniu art. 189 k. p. c. Za taką też wykładnią wyłączenia stosowania art. 189 k. p. c. zawartego w art. 252 § 1 zdanie drugie k. s. h. opowiada się Rzecznik Praw Obywatelskich. Wykładnia ta gwarantuje bowiem osobom poszukującym ochrony swoich praw podmiotowych możliwość skorzystania z drogi sądowej. Również w doktrynie (K. Rudnicki, op. cit., s. 84) wskazuje się, że „...wyłączenie zastosowania art. 189 k. p. c, przewidziane w art. 252 § 1 i art. 425 § 1 k. s. h., nie ma i nie może mieć charakteru absolutnego. Wynika to z redakcji omawianych przepisów. Otóż, wspomniane wyłączenie znalazło się w drugim zdaniu następującym po zdaniu pierwszym zawierającym dyspozycję o przysługiwaniu osobom wymienionym w art. 250 lub 422 k. s. h.

prawa do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Wyłączenie zastosowania art. 189 k. p. c. odnosi się zatem wyłącznie do sytuacji opisanej w zdaniu pierwszym, tj. do ewentualnego wystąpienia przez osoby tam wymienione z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały, dalej natomiast już nie sięga."

W świetle powyżej prezentowanego stanowiska ścisła wykładnia art. 252 § 1 w zw. z art. 250 pkt 1 k. s. h. za jaką opowiada się Rzecznik Praw Obywatelskich nie zamyka osobom posiadającym interes prawny sądowej drogi ochrony praw naruszonych uchwałą wspólników pozostającą w kolizji z ustawą.

Ze względu zaś na wskazane na wstępie rozbieżności w wykładni art. 252 § 1 w zw. z art. 250 pkt 1 k. s. h. oraz mając na uwadze konstytucyjną konieczność zapewnienia sądowej ochrony prawnej, jeśli przedmiotem sporu jest „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, Rzecznik Praw Obywatelskich uznał za konieczne przedstawienie niniejszego zagadnienia do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego. W związku z powyższym, wnoszę jak na wstępie.

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich